

Mirosław Nesterowicz

Stosunek prawa pracy do przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych

Palestra 21/7(235), 4-14

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stosunek prawa pracy do przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych

Artykuł zawiera rozważania na temat stosunku kodeksu pracy i niektórych ważniejszych przepisów z dziedziny prawa pracy do przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych. W związku z art. 120 § 1 k.p. istotna jest zwłaszcza kwestia odpowiedzialności cywilnej za szkodę wyrządzoną przez pracownika osobie trzeciej.

Co pewien czas w doktrynie obcej i polskiej pojawiają się głosy o „zmierzchu” prawa cywilnego czy „zmierzchu” odpowiedzialności cywilnej.¹ Wynikać to ma zwłaszcza z rozwoju prawa administracyjnego, prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych. Tezy te są z całą pewnością przedwczesne i nie wiadomo, czy nie będą aktualne dopiero w momencie obumierania prawa.² Trudno bowiem nie dostrzeżać, że mimo tendencji do administratywizacji wielu stosunków prawnych prawo cywilne staje się coraz ważniejszym narzędziem ochrony praw podmiotowych. Jest to narzędzie coraz intensywniej stosowane, coraz częściej strony sięgają do niego w celu realizacji swoich roszczeń, o czym świadczy w sposób widoczny liczba spraw na wokandach sądowych. Pewna utrata pola na rzecz innych dyscyplin w tradycyjnym przedmiocie regulacji cywilnoprawnej, będąca wynikiem ewolucji systemu społeczno-gospodarczego, jest wyrównywana tworzeniem się nowych stosunków, które mają charakter cywilnoprawny, bądź też przekształcaniem się starych w nowe formy jakościowe. Przykładem może tu być choćby ochrona cywilna dóbr osobistych, praw autorskich i praw artystów wykonawców bądź ochrona środowiska. Prawo cywilne — choć z koniecznymi modyfikacjami — uznane zostało również za najskuteczniejsze narzędzie regulowania stosunków pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Jakkolwiek więc wyrażane obawy o losy prawa cywilnego są płonne, to jednak trzeba przyznać, że w niektórych dziedzinach część materii od dawna należących do prawa cywilnego przeszła do innych dyscyplin, a w szczególności do rozwijającego się coraz bardziej prawa pracy. Nie znaczy to jednak, że prawo pracy zerwało wszelkie związki z prawem cywilnym i że bez prawa cywilnego może się ono zupełnie obyć. I nie chodzi tu zresztą tylko o same konstrukcje cywilistyczne, które zostały przez prawo pracy recypowane, lecz o obowiązujące normy prawa cywilnego, do których się prawo pracy odwołuje lub które uzupełniają to prawo. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby bowiem do powstania w wielu wypadkach pustego pola nieodpowiedzialności, a jak wiadomo w dziedzinie prawa próżnia istnieć nie może. Bardziej przeto uzasadniony wydaje się pogląd, że choć obie dyscypliny kroczą

¹ Zob. ostatnio T. Zieliński: Odpowiedzialność deliktowa pracowników według kodeksu pracy, PiP nr 6/1975, s. 28.

² Por. A. Szpunar: Glosa do uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 30.V.1975 r. V PZP 3/75, PiP nr 6/1976, s. 164 (przyp. 3).

własnymi drogami i mają swój odrębny przedmiot regulacji prawnej, to jednak związki między nimi istnieją, mimo że stały się nieco luźniejsze.

W niniejszym artykule omówione zostaną styki pomiędzy kodeksem pracy i niektórymi ważniejszymi przepisami z dziedziny prawa pracy a przepisami kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych. Celem moich rozważań jest bardziej wskazanie, a raczej zasygnalizowanie problemów granicznych aniżeli dogłębna ich analiza, która w obecnym stanie prawnym i na tle stanowiska zajętego przez orzecznictwo sądowe wypełnić może ramy nawet dużej monografii.

I

Kodeks pracy unormował dość szczegółowo zagadnienia odpowiedzialności odszkodowawczej pracowników, które uprzednio były regulowane przepisami prawa cywilnego.³ Nie oznacza to jednak, żeby uczynił to w pełni. W związku z tym art. 300 k.p. przewiduje, że w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Dotyczy to więc także odpowiedzialności majątkowej pracowników z tytułu czynów niedozwolonych wyrządzających szkodę zakładowi pracy lub osobie trzeciej w zakresie nie unormowanym w kodeksie pracy. Potwierdziły to wytyczne Sądu Najwyższego z dnia 29.XII.1975 r. V PZP 13/75 w przedmiocie materialnej odpowiedzialności pracowników,⁴ wymieniając przykładowo zastosowanie przepisów k.c. w zakresie solidarności, pomocnictwa, odsetek (ust. I). Jednocześnie w wytycznych wyrażony został pogląd, że „odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego z mocy art. 300 k.p. włącza wynikające z nich dyspozycje do przepisów prawa pracy”. Pogląd ten jest mocno kwestyjny. Stosowanie przepisów kodeksu cywilnego w dopuszczalnym zakresie nie może prowadzić do wniosku, że stają się one przepisami prawa pracy, jako że nie są to przepisy nicyzje. Sprawę tę można było tak traktować w świetle art. XII § 2 przep. wprowadzających k.c., który to artykuł adoptował na potrzeby prawa pracy przepisy uchylone w prawie cywilnym. Obecnie jednak sytuacja wygląda inaczej. Wydaje się, że art. 300 k.p. należy interpretować ściśle jako odesłanie do k.c., ale bez wchłaniania norm prawa cywilnego. Przepisy prawne powinno się bowiem stosować w związku z całym systemem prawnym, w którym są umieszczone, a nie w izolacji od niego.

Kodeks pracy wprowadza ograniczoną odpowiedzialność odszkodowawczą za szkody wyrządzone przez pracownika zakładowi pracy ze swej winy, a także zobowiązuje zakład pracy do naprawienia szkody wyrządzonej przez pracownika osobie trzeciej przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych (art. 114—121 k.p.). W tym ostatnim wypadku zobowiązaniem do naprawienia szkody jest wyłącznie zakład pracy (art. 120 § 1 k.p.), chyba że szkoda została wyrządzona jedynie przy sposobności wykonywania obowiązków pracowniczych, kiedy to zakład pracy nie odpowiada.⁵ Uregulowanie to pozwala na kilka następujących stwierdzeń:

1) Niewątpliwie nie zawsze łatwo będzie ustalić, czy szkoda została wyrządzona przy wykonaniu, czy też tylko przy sposobności wykonywania obowiązków

³ Zob. M. Piekarski: Pracownicza odpowiedzialność odszkodowawcza, Warszawa 1976, s. 7 i n.

⁴ OSNCP nr 2/1976, poz. 19.

⁵ Por. wyrok składu siedmiu sędziów SN z dnia 19.VI.1975 r. V PRN 2/75, OSNCP nr 4/1976, poz. 70.

pracowniczych. Jest to kwestia faktu, choć pociąga za sobą doniosłe konsekwencje prawne. Sądzę, że ustalenie to zostanie dokonane przeważnie w procesie, w którym w związku z tym wystąpić musi po stronie pozwanej zarówno zakład pracy jak i pracownik.

2) Wobec osób trzecich zakład pracy ponosi odpowiedzialność cywilną na podstawie przepisów k.c. o czynach niedozwolonych (art. 417—420, art. 429, art. 430),⁶ jeżeli szkoda została wyrządzona z winy nieumyślnej pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych. To jest niesporne i nie kwestionowane w doktrynie. Kontrowersyjne jest natomiast zagadnienie, czy zakład pracy odpowiada, jeżeli szkoda została wyrządzona z winy umyślnej przez pracownika.

Dotychczasowe wypowiedzi w tej kwestii zmierzają do ograniczenia odpowiedzialności zakładu pracy wobec osób trzecich tylko do wypadków winy nieumyślnej pracownika. M. Piekarski stwierdza kategorycznie, że umyślne wyrządzenie szkody przez pracownika nie wchodzi w zasięg wykonywania jego obowiązków pracowniczych, jako że „żadna praca nie polega na umyślnym bezprawnym wyrządzeniu szkody innej osobie”, wskutek czego za taką szkodę odpowiada jedynie pracownik.⁷ Podobnie ujmuję tę rzecz J. Pietrzykowski, który jako jeden z argumentów na uzasadnienie swego stanowiska podaje systematykę kodeksu pracy. Jego zdaniem kodeks pracy normuje najpierw odpowiedzialność pracowniczą za nieumyślne wyrządzenie szkody (art. 115—121 k.p.) — i w tej grupie mieści się art. 120 k.p. — i dopiero w art. 122 k.p. wyrażona jest zasada pełnej odpowiedzialności pracownika za szkody wyrządzone umyślnie.⁸ Stanowisko to aprobuje G. Bieniek,⁹ a także J. Kruszevska i M. Rogalski.¹⁰ Ci ostatni autorzy wyrażają zapatrywanie — z czynu jednak trudno się zgodzić — że przyjęcie odpowiedzialności zakładu pracy w razie winy umyślnej pracownika prowadziłoby do tego, iż zakład pracy obowiązany byłby do wynagrodzenia szkody osobie trzeciej w pełnej wysokości, gdy tymczasem pracownik korzystałby z ograniczonej odpowiedzialności pracowniczej z mocy art. 120 § 2 k.p. Nie bardzo mogę zrozumieć, dlaczego art. 120 § 2 k.p. ma odsyłać do wszystkich przepisów rozdz. I z wyjątkiem jedynie art. 122 k.p. Jestem zdania, że w razie umyślnego wyrządzenia osobie trzeciej szkody, którą zakład pracy naprawił, art. 120 § 2 k.p., stanowiący o odpowiedzialności regresowej pracownika, odsyła wyłącznie do art. 122 k.p.

Ale wróćmy do punktu wyjścia. Czy zakład pracy ponosi odpowiedzialność wobec osoby trzeciej, jeżeli szkoda została jej wyrządzona z winy umyślnej pracownika? Chciałbym przedstawić tu swój punkt widzenia odmienny od wyżej prezentowanych.

Zakład pracy ponosi m. zd. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej niezależnie od tego, czy nastąpiło to z winy nieumyślnej, czy też z winy

⁶ Pomijam tutaj odpowiedzialność zakładu za kierowcę, który wyrządza szkodę osobie trzeciej prowadząc pojazd mechaniczny, gdyż ta wynika z faktu, że zakład jest posiadaczem pojazdu (art. 436 k.c.).

⁷ M. Piekarski: op. cit., s. 113.

⁸ J. Pietrzykowski: Glosa do orzec. SN z dnia 25.II.1975 r. II PR 302/74, NP nr 9/1975, s. 1247—1248.

⁹ G. Bieniek: Glosa do uchwały SN z dnia 13.V.1975 r. III PZP 5/1975, OSPiKA z. 7—8/1976, s. 303.

¹⁰ J. Kruszevska, M. Rogalski: Odpowiedzialność zakładu pracy za szkodę wyrządzoną przez pracownika osobie trzeciej oraz odpowiedzialność regresowa i dodatkowa pracownika (część II), „Palestra” nr 6/1976, s. 31—32.

umyślnej pracownika. Jedyną istotną przesłanką jest to, by szkoda została wyrządzona przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Jeżeli zaś szkoda została wyrządzona tylko przy sposobności (przy okazji) wykonywania tych obowiązków, to zakład pracy nie odpowiada bez względu na to, czy wina pracownika była nieumyślna, czy też umyślna. Nie można natomiast stawiać znaku równości pomiędzy winą umyślną pracownika a działaniem przy sposobności wykonywania obowiązków pracowniczych. Przyznaję, że najczęściej jeśli pracownik wyrządza szkodę z winy umyślnej, to realizuje swój indywidualny, osobisty cel, co wyłącza odpowiedzialność zakładu pracy. Lecz nie zawsze tak jest. Sytuacje takie, jak to trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w wytycznych z dnia 15.II.1971 r. III CZP 33/70 o odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych,¹¹ należy odróżniać „od sytuacji, gdy wprawdzie szkoda została przezeń wyrządzona w celu osobistym, ale tylko dlatego, że wykonywanie czynności służbowej umożliwiło mu wyrządzenie tej szkody, w tym mianowicie znaczeniu, że ze względu na przymusowy charakter wykonywanej czynności poszkodowany obywatel nie mógł przeciwstawić się nadużyciu i w ten sposób zapobiec szkodzie. Przyjąć należy, że w wypadku takim szkoda została wyrządzona przy wykonywaniu, a nie przy sposobności wykonywania powierzonych funkcjonariuszowi państwowemu czynności. Jako przykład takiej sytuacji można wskazać wypadek kradzieży przedmiotu należącego do dłużnika przez funkcjonariusza przeprowadzającego egzekucję (ust. V).” Tak samo orzekł Sąd Najwyższy w wypadku kradzieży paczki przez funkcjonariusza pocztowego, przyjmując odpowiedzialność Poczty,¹² a podobnych przykładów można by znaleźć więcej.

Tak więc choćby szkoda została wyrządzona z winy umyślnej pracownika, ale przy wykonywaniu przezeń obowiązków pracowniczych, odpowiedzialność ponosi wówczas zakład pracy z prawem pełnego regresu do pracownika (art. 120 § 2 w związku z art. 122 k.p.).

Należy zwrócić uwagę, że przeciwne stanowisko prowadziłoby do pogorszenia sytuacji osób trzecich z chwilą wejścia w życie kodeksu pracy. Wyłączona bowiem zostałaby odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone z winy umyślnej funkcjonariuszy państwowych, tak jak w wymienionych wyżej wypadkach, a także np. w razie wydania orzeczenia lub zarządzenia, będących nadużyciem władzy, gdy funkcjonariusz bądź zmierza przez to do wyrządzenia szkody osobie trzeciej, bądź na to się godzi (art. 418 k.c.). Umyślność dotyczy nie tylko działania. Wyłączona byłaby również np. odpowiedzialność szpitala (Skarbu Państwa) za umyślne zaniechanie udzielenia pomocy choremu w sytuacji, gdy lekarz godzi się przez to na możliwość powstania szkody.

Trudno się zgodzić, żeby wyłączenie w tych wypadkach odpowiedzialności zakładu pracy było zamierzeniem ustawodawcy.

Osobą trzecią jest nie tylko osoba nie związana z zakładem pracy stosunkiem pracy, lecz także pracownik, któremu szkodę wyrządził inny pracownik tego samego zakładu pracy.¹³ Jeżeli w takiej sytuacji zdarzenie powodujące szkodę zostało

¹¹ OSNCP nr 4/1971, poz. 59.

¹² Zob.: orzec. SN z dnia 10.II.1965 r. II CR 345/65, OSNCP nr 3/1966, poz. 50 i uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 9.IX.1967 r. III CZP 38/67 (zasada prawna), OSNCP nr 5/1967, poz. 80. Por. też A. Szpunar: Naprawienie szkody wyrządzonej przez funkcjonariusza pocztowego, „Palestra” nr 4/1970, s. 9 i n.

¹³ Por. uchwałę SN cyt. w przyp. 9.

uznane za wypadek przy pracy, to zakład pracy zobowiązany jest jedynie do świadczeń przewidzianych w ustawie wypadkowej z dnia 12.VI.1975 r. Przepisy kodeksu cywilnego stosują się natomiast niewątpliwie w zakresie roszczeń poszkodowanego pracownika (a w razie jego śmierci — w zakresie roszczeń osób pośrednio poszkodowanych) wobec pracownika-sprawcy, gdy ten wyrządził szkodę przy sposobności wykonywania swoich obowiązków pracowniczych. Na takim stanowisku stanął Sąd Najwyższy w wyroku w składzie siedmiu sędziów z dnia 19.VI.1975 r.¹⁴ Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił tam, że w tym zakresie (tzn. w razie szkody wyrządzonej przy sposobności) zachowała aktualność zasada prawna wyrażona w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 24.III.1971 r. III PZP 3/71.¹⁵

Przepis art. 120 § 1 k.p. stosuje się także do takiej sytuacji, w której pracownik przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych wyrządził szkodę osobie trzeciej przed dniem wejścia w życie kodeksu pracy, tj. przed dniem 1.I.1975 r., a postępowanie sądowe o naprawienie tej szkody, wszczęte przeciwko pracownikowi, nie zostało przed tą datą prawomocnie zakończone.¹⁶

3) W związku z art. 120 § 1 k.p. powstaje kwestia, czy odpowiedzialność zakładu pracy jest wyłączna, w tym mianowicie sensie, że uchyla przepisy kodeksu cywilnego o odpowiedzialności sprawcy (pracownika) wobec poszkodowanego (art. 415 k.c.), i to zarówno w razie winy nieumyślnej jak i winy umyślnej, gdy szkoda została wyrządzona przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Czy zatem sprawca szkody (pracownik) wystąpi w procesie tylko w charakterze świadka?

Stanowisko pozytywne w tej kwestii, aczkolwiek przyjęte jest dość powszechnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (a w konsekwencji i w sądach niższych instancji), budzi poważne wątpliwości. Artykuł 120 § 1 k.p. nie mówi o wyłącznej odpowiedzialności zakładu pracy, lecz o wyłącznym wynagrodzeniu szkody przez zakład pracy. Nie może więc to uchylać odpowiedzialności cywilnej pracownika, który czynem niedozwolonym wyrządził szkodę, lecz raczej może tylko oznaczać, że w pierwszej kolejności zobowiązany do odszkodowania jest zakład pracy i przeciwko niemu — w braku dobrowolnego świadczenia — należy przede wszystkim kierować egzekucję. Odpowiada jednak cywilnie również i sam sprawca, a nie tylko zakład pracy, a to na podstawie przepisów k.c. o czynach niedozwolonych (przy tym solidarnie — zgodnie z art. 441 k.c. — z modyfikacją co do kolejności świadczenia). Jeżeli natomiast egzekucja przeciwko zakładowi pracy okaże się nieskuteczna, to omawiana wyłączność upada i wtedy w drugiej kolejności zobowiązany do naprawienia szkody jest pracownik. Wymaga tego ochrona osób trzecich-poszkodowanych. Zdaniem moim podzielić należy tu pogląd A. Szpunara, że „przepisy art. 114—127 k.p. normują wyłącznie stosunki wewnętrzne, innymi słowy, odpowiedzialność pracownika wobec zakładu pracy. W szczególności nie mogą one zmieniać przepisów o odpowiedzialności cywilnej (...) wobec osób trzecich (art. 415, 441 § 1 k.c.).”¹⁷

Stanowisko, które obecnie reprezentuje orzecznictwo, prowadzi zarówno do utrudnień dowodowych (inna jest pozycja pozwanego, a inna świadka w procesie),

¹⁴ Cyt. w przyp. 5.

¹⁵ OSNCP nr 7—8/1971, poz. 123.

¹⁶ Por. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 7.VI.1975 r. III CZP 19/75 (zasada prawna), OSNCP nr 2/1976, poz. 20.

¹⁷ A. Szpunar: Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku komunikacyjnego, Warszawa 1976 r., s. 150.

jak i do niebezpiecznych „pułapek” dla poszkodowanego, który może być w ogóle pozbawiony należnego mu odszkodowania (jak choćby w sprawie rozstrzygniętej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19.II.1976 r. III PR 21/76).¹⁸

4) Odpowiedzialność pracownika będzie więc ograniczona, ale nie wobec osób trzecich (poszkodowanych), lecz wobec zakładu pracy, który naprawił szkodę. Ograniczona odpowiedzialność pracownicza nie ma zastosowania, gdy:

- pracownik dopuścił się zagarnięcia mienia społecznego,
- w inny sposób umyślnie wyrządził szkodę (art. 122 k.p.).

W takim bowiem wypadku, ze względu na wysoki stopień winy, sprawca nie może korzystać z ochrony pracowniczej i ponosi pełną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Podstawą tej odpowiedzialności jest art. 415 k.c., natomiast art. 122 k.p. normuje jedynie zakres naprawienia szkody. Jeżeli czyn taki został popełniony przez kilka osób, to w miejsce art. 118 k.p. (o odpowiedzialności *pro rata parte*) wchodzi art. 441 § 1 k.c., który przewiduje odpowiedzialność solidarną współsprawców (bez żadnych modyfikacji).¹⁹ Pogląd taki ugruntowany został w cyt. wyżej wytycznych Sądu Najwyższego w przedmiocie materialnej odpowiedzialności pracowników (ust. IX).²⁰

II

Przepisy kodeksu cywilnego nie stosują się do wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W tej kwestii obowiązuje odrębny reżym odpowiedzialności, unormowany ustawą z dnia 12.VI.1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.²¹ Według art. 39 tej ustawy świadczenia w niej przewidziane stanowią w stosunku do zakładu pracy oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynagrodzenie wszelkich szkód wynikłych dla pracownika na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Jeżeli wypadek przy pracy stanowi jednocześnie czyn niedozwolony, za który odpowiedzialność ponosi inna osoba, to poszkodowany może na podstawie przepisów k.c. o czynach niedozwolonych dochodzić odszkodowania od tej osoby. Wyłączenie odpowiedzialności w zakresie przekraczającym świadczenia przewidziane w ustawie wypadkowej dotyczy tylko tego zakładu pracy, który zatrudniał pracownika w czasie wypadku przy pracy (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 24.III.1971 r. III PZP 27/70 — zasada prawna²² nadal aktualna). Odnosi się to także do wypadków w drodze do pracy lub z pracy.²³

Podobnie przedstawia się sytuacja, jeżeli wypadek nie jest wypadkiem przy pracy, lecz wypadkiem w zatrudnieniu. Wówczas zgodnie z art. 123 ustawy z dnia

¹⁸ NP nr 3/1977, s. 414 z glosą J. Rezlera. Nawiasowo tylko zaznaczam, że z niektórymi poglądami glosatora trudno się zgodzić, jak choćby z twierdzeniem, że art. 120 § 1 k.p. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 436 k.c.

¹⁹ Odmienne J. Jończyk (stoi on na gruncie koncepcji „deliktów prawa pracy”, do których mają zastosowanie tylko przepisy prawa pracy): Odpowiedzialność materialna pracowników, PiP nr 1/1975, s. 6—7.

²⁰ Por. także uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 30.V.1975 r. V PZP 3/75 (zasada prawna), OSNCP nr 10—11/1975, poz. 143 oraz PiP nr 6/1976, s. 163 i n. z glosą A. Szpunara

²¹ Dz.U. Nr 20, poz. 105.

²² OSNCP nr 7—8/1971, poz. 122.

²³ Zob. art. 40 ustawy odszkodowawczej, a także rozporz. Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17.X.1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu i wypłacania świadczeń z tytułu wypadków przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych (Dz.U. Nr 36, poz. 199).

23.I.1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin²⁴ pracownikowi (lub w razie jego śmierci — jego rodzinie) przysługuje jedynie renta z ubezpieczenia społecznego. Jeżeli zakład pracy lub inna osoba ponoszą odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną pracownikowi szkodę, to poszkodowany może się domagać jej naprawienia na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

W obu powyższych sytuacjach w procesie na poczet odszkodowania należy zaliczyć świadczenia otrzymane na podstawie wymienionych ustaw (*compensatio lucri cum damno*), chyba że poszkodowany dochodzi jedynie roszczeń uzupełniających.

III

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3.X.1975 r. w sprawie podstawy wymiaru renty z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, świadczeń dla pracowników, którzy ulegli wypadkom w szczególnych okolicznościach, oraz świadczeń dla osób nie będących pracownikami²⁵ przewiduje przyznanie renty inwalidzkiej oraz jednorazowego odszkodowania osobom, które uległy wypadkowi w szczególnych okolicznościach bez względu na to, czy były one lub nie były pracownikami (m. in. przy ratowaniu innych obywateli od grożącego im życia niebezpieczeństwa, przy ochronie własności społecznej przed grożącą jej szkodą, przy pełnieniu różnych funkcji społecznych, np. ławnika czy radnego, podczas uczestniczenia w różnych akcjach społecznych, w czasie zajęć szkolnych — zob. § 5 cyt. rozporz.). Świadczenia te przysługują również osobie, która uległa wypadkowi w związku z pracą w warunkach pozbawienia lub ograniczenia wolności. W razie śmierci tych osób członkom ich rodzin przysługuje renta rodzinna oraz jednorazowe odszkodowanie.

Świadczenia te przysługują od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych bez względu na to, czy dana osoba była, czy nie była pracownikiem (zob. § 9 ust. 1 i 2 rozp.). Ponadto w uzasadnionych sytuacjach prezes ZUS-u może przyznać uprawnienie do świadczeń osobie, która uległa wypadkowi w związku z wykonywaniem czynności na rzecz uspołecznionego zakładu pracy na innej podstawie niż umowa o pracę (np. na podstawie umowy o dzieło lub o usługi podobne do zlecenia — art. 750 k.c.) albo w związku z wykonywaniem zadań zleconych przez organizacje polityczne lub społeczne, oraz członkom rodziny pozostałym po takiej osobie (§ 11 rozporz.). Oczywiście nie chodzi tu o sytuacje wymienione w § 5 ust. 2 rozporządzenia.

Przyznanie wymienionych świadczeń nie ogranicza poszkodowanego w możliwości dochodzenia roszczeń od osoby odpowiedzialnej na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

IV

Ogólnych zasad odpowiedzialności ustalonych ustawą wypadkową z dnia 12.VI.1975 r. nie stosuje się do funkcjonariuszy MO. Ustawa z dnia 16.XII.1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w MO²⁶ ujednoliciła reżym odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone funkcjonariuszom MO doznane przez nich w związku ze służbą, eliminując w ten sposób stosowanie art. 417—419 k.c.²⁷ Ta ostatnia ustawa

²⁴ Dz.U. Nr 3, poz. 6.

²⁵ Dz.U. Nr 33, poz. 179.

²⁶ Dz.U. Nr 53, poz. 345.

²⁷ Co do dawnych uregulowań — zob. H. Dąbrowski (w): Kodeks cywilny — Komentarz, praca zbiorowa, Warszawa 1972, t. 2, s. 1022—1023.

przewiduje odszkodowanie na rzecz funkcjonariusza MO, który doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby albo wskutek choroby powstałej w związku z szczególnymi właściwościami lub warunkami służby, a w razie wynikłej stąd śmierci funkcjonariusza — na rzecz jego rodziny. Świadczenia przyznane na podstawie tej ustawy oraz na podstawie ustawy z dnia 31.I.1959 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów MO i ich rodzin²⁸, jak również ustawy z dnia 31.I.1959 r. o stosunku służbowym funkcjonariuszy MO²⁹ stanowią — w stosunku do Skarbu Państwa (jednostek MSW) oraz do funkcjonariuszy resortu, którzy nieумыślnie (podkr. moje — *M.N.*) wyrządzili szkodę przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków służbowych — wynagrodzenie wszelkich szkód wynikłych dla funkcjonariusza lub jego rodziny wskutek wypadku lub choroby (art. 17 ustawy z dnia 16.XII.1972 r.). Świadczenia te przysługują również członkom ORMÓ, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu na skutek wypadku pozostającego w związku z wykonywaniem powierzonych im zadań w tej organizacji, a w razie ich śmierci — ich rodzinom (art. 18 tejże ustawy z 1972 r.).

Przepisy powyższe stosuje się również odpowiednio do funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku lub choroby w związku ze służbą, a w razie ich śmierci — do członków ich rodzin (art. 37 i 38 ustawy z dnia 10.IX.1959 r. o Służbie Więziennej³⁰), z tą tylko zmianą, że w miejsce resortu spraw wewnętrznych wchodzi resort sprawiedliwości.³¹

v

Odrębny reżym dotyczy także żołnierzy, zarówno zawodowych jak i niezawodowych. Ma tu zastosowanie ustawa z dnia 16.XII.1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową.³² Ustawa ta uchyliła budzący tyle wątpliwości art. 65 ustawy z dnia 23.I.1968 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin.³³ Świadczenia przyznane na podstawie tej ustawy oraz emerytura lub renta przyznana na podstawie ustawy z dnia 16.XII.1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin³⁴ albo ustawy z dnia 29.V.1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin³⁵ stanowią w stosunku do Skarbu Państwa (jednostek wojskowych) oraz do żołnierzy i pracowników zatrudnionych w siłach zbrojnych, którzy nieумыślnie (podkr. moje — *M.N.*) wyrządzili szkodę przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków służbowych — wynagrodzenie wszelkich szkód wynikłych dla żołnierza lub jego rodziny, spowodowanych uszczerbkiem na zdrowiu lub śmiercią żołnierza wskutek wypadku lub choroby (art. 20 ustawy z dnia 16.XII.1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych (...)).³⁶

²⁸ Jedn. tekst: Dz.U. z 1973 r. Nr 23, poz. 137.

²⁹ Jedn. tekst: Dz.U. z 1973 r. Nr 23, poz. 136.

³⁰ Jedn. tekst: Dz.U. z 1975 r. Nr 42, poz. 218.

³¹ Co się tyczy drogi dochodzenia roszczeń — zob. rozporz. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22.III.1973 r. w sprawie przyznawania i wypłaty odszkodowań przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w MO (Dz.U. Nr 11, poz. 84).

³² Dz.U. Nr 53, poz. 342.

³³ Dz.U. Nr 3, poz. 11. Następnie ustawa ta została zastąpiona przez ustawę cyt. niżej w przyp. 35.

³⁴ Dz.U. Nr 53, poz. 341.

³⁵ Dz.U. Nr 21, poz. 117.

³⁶ Co się tyczy drogi dochodzenia roszczeń — zob. rozporz. Ministra Obrony Narodowej z dnia 25.X.1976 r. w sprawie postępowania o odszkodowanie w razie wypadku lub choroby pozostającej w związku ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 36, poz. 212).

Odszkodowanie na zasadach określonych w ustawie z dnia 16.XII.1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych (...) przysługuje również:

- 1) małoletnim kandydatom na żołnierzy zawodowych, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z odbywaniem nauki albo wskutek choroby,
- 2) osobom powołanym do odbycia czynnej służby wojskowej oraz zwolnionym z tej służby, które uległy wypadkowi w bezpośredniej drodze z miejsca zamieszkania do jednostki wojskowej lub z powrotem do miejsca zamieszkania,
- 3) studentom szkół wyższych, odbywającym wojskowe szkolenie w ramach studium wojskowego, którzy ulegli wypadkowi w związku z odbywaniem przez nich tego szkolenia,
- 4) członkom rodzin osób zmarłych wskutek wypadku, o którym mowa w pkt 1—3 (art. 18 cyt. ustawy z 1972 r.).

Ad IV—V. W związku z przedstawionymi w punktach IV—V uregulowaniami powstają dwie kwestie:

1) Obie wymienione wyżej „ustawy wypadkowe” z tej samej daty, tj. z dnia 16.XII.1972 r., stanowią, że świadczenia przyznane dla poszkodowanego są wynagrodzeniem wszelkich jego szkód, jeżeli wynikły z winy nieumyślnej sprawcy (art. 17 i 20). Ograniczenie to nie dotyczy więc sytuacji, gdy szkoda została funkcjonariuszowi wyrządzona przez innych funkcjonariuszy odpowiedniego resortu (MSW, Min. Spraw., MON) z winy umyślnej. W takiej właśnie sytuacji — ponieważ Skarb Państwa zobowiązany jest jedynie do świadczeń określonych w wymienionych przepisach (niezależnie od tego, czy szkoda została wyrządzona z winy nieumyślnej czy umyślnej) — odpowiadać będzie jedynie sprawca szkody. Poszkodowany będzie mógł dochodzić od niego wynagrodzenia nie pokrytych szkód w drodze sądowej na podstawie przepisów k.c. o czynach niedozwolonych. Roszczenia takie kierować będzie można także do sprawcy, jeśli wyrządził szkodę wprawdzie z winy nieumyślnej, ale przy sposobności wykonywania powierzonych mu obowiązków służbowych.

2) Zarówno art. 17 jak i 20 wymienionych wyżej obu ustaw z 1972 r. przewidują, że przyznane świadczenia stanowią wynagrodzenie wszelkich szkód wynikłych dla funkcjonariusza (MO, SW czy żołnierza) lub jego rodziny. Rodzinę określa się jako krąg obejmujący małżonka, dzieci, wnuki, rodzeństwo, rodziców. Powstaje więc pytanie, czy inne osoby pośrednio poszkodowane wskutek śmierci funkcjonariusza (np. dziadek, siostrzeniec) będą mogły dochodzić własnych roszczeń odszkodowawczych przysługujących im na podstawie art. 446 § 2 i § 3 k.c. Z analizy art. 17 i art. 20 wydaje się wynikać, że wobec tych osób Skarb Państwa odpowiada na podstawie przepisów k.c. o czynach niedozwolonych.

Czy nie jest to jednak tylko wadliwość techniki legislacyjnej? Czy mogą istnieć tak duże różnice pomiędzy unormowaniem art. 39 ustawy wypadkowej z dnia 12.VI.1975 r., która takich roszczeń nie dopuszcza, a unormowaniami analizowanych art 17 i 20? W każdej z tych ustaw chodzi przecież o wypadki przy pracy (w związku ze służbą, choć jedna zawiera w sobie reżym ogólny, a dwie pozostałe — reżymy szczególne.

VI

Wypadek przy pracy może być jednocześnie wypadkiem komunikacyjnym.³⁷ Sytuacja taka nastąpi wówczas, „gdy pracownik ulegnie wypadkowi przy pracy,

³⁷ Z licznej literatury zob. m.in.: M. R a f a c z - K r z y ż a n o w s k a: Wypadek samocho-

k który spowodowany został ruchem pojazdu mechanicznego w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności powiązanych z pracą".³⁸ Wtedy to — zgodnie z rozporz. RM z dnia 28.XI.1974 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych³⁹:

1) jeżeli wypadek jest objęty przepisami o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (a więc gdy został spowodowany przez pojazd będący w posiadaniu lub w dyspozycji zakładu pracy), to PZU odpowiada tylko za szkody nie objęte tymi świadczeniami a poniesione przez pracownika wskutek zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy w związku z wypadkiem (§ 5 ust. 2 rozporz.):

2) jeśli wypadek przy pracy został spowodowany przez pojazd mechaniczny nie będący w posiadaniu lub w dyspozycji zakładu pracy, który zatrudnia poszkodowanego pracownika, to PZU wypłaca poszkodowanemu różnicę pomiędzy odszkodowaniem ustalonym na podstawie przepisów k.c. a świadczeniami otrzymanymi przez niego na podstawie ustawy wypadkowej z 12.VI.1975 r. Warunkiem odpowiedzialności PZU jest, by posiadacz lub kierowca byli odpowiedzialni za wypadek na zasadach prawa cywilnego (§ 6 rozporz.).

Jeżeli poszkodowanym jest funkcjonariusz MO, SW lub żołnierz (albo członkowie ich rodzin), to wtedy odszkodowanie przysługujące na podstawie przepisów k.c. zmniejsza się o świadczenia przyznane na podstawie ustaw wymienionych wyżej w pkt IV i V (§ 8 rozporz.).

Podobnie przedstawia się sytuacja w razie zderzenia się pojazdów, jeżeli odpowiedzialność cywilną za wypadek przy pracy wywołany ruchem pojazdu mechanicznego, będącego w posiadaniu bądź w dyspozycji macierzystego zakładu pracy, ponosi drugi posiadacz.⁴⁰

VII

Kwestią dość odrębną od przedstawionych wyżej rozważań, lecz mieszczącą się w zakreślonym temacie tej pracy, jest problem stosowania przepisów k.c. w razie naruszenia dóbr osobistych pracownika. Przed wejściem w życie k.p. stosunkowo liczne były zwłaszcza spory o ochronę czci pracownika naruszonej przez zakład pracy na skutek wydania mu nieprawdziwej opinii.⁴¹ Podstawą roszczeń pracownika były przepisy k.c. (art. 23, 24, 448). Od dnia 1.I.1975 r. pracownik może dochodzić sprostowania opinii o pracy lub odszkodowania tylko na podstawie przepisów kodeksu pracy w trybie w nim przewidzianym. Takie stanowisko zajęł Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 28.X.1975 r. V PZP 10/75.⁴² Jednocześnie w tezie II tej uchwały SN stwierdził: „Pracownik może w drodze procesu cywilnego dochodzić ochrony czci naruszonej przez zakład pracy, gdy przypisane mu zachowanie się lub właściwości wykraczają poza granicę opinii o pracy. Jeżeli wskutek takiego naruszenia czci zakład pracy wyrządził szkodę majątkową, poszkodowany może żądać jej naprawienia na podstawie przepisów prawa cywilnego”.

dowy jako wypadek przy pracy, PUG nr 8--9/1970, s. 257 i n.; J. Broł: Przesłanki odpowiedzialności cywilnej za wypadek przy pracy będący następstwem ruchu pojazdu samochodowego, NP nr 7--8/1971, s. 1021 i n.; A. Rembieliński: Zbieg wypadku komunikacyjnego z wypadkiem przy pracy (referat na sesję naukową UAM), Poznań 1976 (materiały sesji).

³⁸ A. Rembieliński: op. cit., jw.

³⁹ Dz.U. Nr 46, poz. 274.

⁴⁰ Por. wyrok SW w Katowicach z dnia 13.VIII.1975 r. II Cr 1186/75, OSPiKA z. 3/1976, poz. 66 z glosą A. Rembielińskiego.

⁴¹ Por. m.in. B. Błachowska: Opinie pracownicze w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, NP nr 6/1973, s. 920 i n.

⁴² OSPiKA z. 6/1976, poz. 109 z glosą S. Grzybowskiego.

Pomijając już fakt, że rozróżnienie, czy ocena pracownika mieści się jeszcze w granicach opinii o pracy, czy też wykracza już poza tę opinię, nie będzie łatwe,⁴³ trzeba stwierdzić, iż w tej drugiej sytuacji znajdzie zastosowanie — w razie wyrządzenia pracownikowi szkody majątkowej — art. 415 k.c. i najczęściej również art. 448 (w razie umyślnego naruszenia czci). Podobnie można tę rzecz traktować w razie naruszenia przez zakład pracy godności pracowniczej w inny sposób⁴⁴ albo naruszenia innego dobra osobistego (np. tajemnicy korespondencji).

*

Przedstawione wyżej uwagi pozwalają na stwierdzenie, że zetknięcie się prawa pracy z przepisami kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych będzie wcale nierzadkie. Różne stany faktyczne mogą podpadać pod przepisy prawa pracy w określonych granicach. Granice te mogą być bądź zupełne — i wtedy wyłącznie stosuje się prawo pracy, bądź też niezupełne — i wtedy możliwe będzie oparcie roszczenia na przepisach kodeksu cywilnego. Poza tym pewne stany faktyczne powstałe na styku zdarzeń związanych z wykonywaniem pracy z innymi zdarzeniami mogą „się wymykać” spod regulacji prawa pracy i wchodzić w zakres objęty przepisami kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych.

⁴³ Trafnie to podniósł S. Grzybowski: jw. (przyp. 42), s. 243.

⁴⁴ Por. głosę J. Piszczyka do orzeczeń SN z dnia 13.IV.1972 r. I PR 153/72, PiP nr 12/1974, s. 169 i n.

MARIA JĘDRZEJEWSKA

Modele postępowania w cywilnych sprawach „drobnych i prostych” (model sądowy, arbitrażowy, administracyjny)

Opracowanie przedstawia zakres pojęcia spraw „drobnych” i spraw „prostych” przyjmując, że za sprawę drobną można uważać tylko taką sprawę prostą, która ma odpowiednio niską wartość przedmiotu sporu lub która należy do kategorii spraw wyodrębnionych ustawowo, a cechujących się w zasadzie niską wartością dochodzonych roszczeń. Dochodzenie obu rodzajów spraw przewidziane jest w pewnym zakresie w ramach egzekucji administracyjnej oraz w sądowym postępowaniu nakazowym i upominawczym, a także w arbitrażowym postępowaniu upominawczym. Przy czym jedynie w postępowaniu sądowym wyodrębnione zostało postępowanie dla spraw drobnych i postępowanie dla spraw prostych. Analiza tych dwóch odrębnych postępowań prowadzi do wniosku o celowości zmian przepisów regulujących sądowe dochodzenie spraw prostych, tj. postępowania nakazowego.

Często określa się pewne sprawy rozpatrywane przez sądy lub inne organy jako sprawy „drobne”, innym razem mówi się o sprawach „prostych”. Ponieważ jednak nie ma ustawowego określenia tych pojęć, używamy ich w takich wypadkach,